

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSO del. Izabella Dyka SSA Teresa Rak (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Paulina Klaja

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko G. K., H. J.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 26 czerwca 2018 r. sygn. akt I C 1879/09

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

„I. zasądza od pozwanej G. K. na rzecz powódki P. K. kwotę 191.740 zł (sto dziewięćdziesiąt jeden tysięcy siedemset czterdzieści złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 22 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanej H. J. na rzecz powódki P. K. kwotę 191.740 zł (sto dziewięćdziesiąt jeden tysięcy siedemset czterdzieści złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 22 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty,

III. w pozostałej części powództwo oddala,

IV. z roszczenia zasądzonego w pkt I wyroku nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 25.361,21 zł (dwadzieścia pięć tysięcy trzysta sześćdziesiąt jeden złotych i dwadzieścia jeden groszy) tytułem nieuiszczonych przez powódkę kosztów sądowych,

V. z roszczenia zasądzonego w pkt II wyroku nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 25.361,21 zł (dwadzieścia pięć tysięcy trzysta sześćdziesiąt jeden złotych i dwadzieścia jeden groszy) tytułem nieuiszczonych przez powódkę kosztów sądowych,

VI. nakazuje pobrać od pozwanej G. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 19.590,55 zł (dziewiętnaście tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt złotych i pięćdziesiąt pięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

VII. nakazuje pobrać od pozwanej H. J. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 21.590,55 zł (dwadzieścia jeden tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt złotych i pięćdziesiąt pięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.”;

2. oddala obie apelacje w pozostałej części;

3. zasądza od powódki P. K. na rzecz pozwanych G. K. i H. J. kwoty po 8.844 zł (osiem tysięcy osiemset czterdzieści cztery złote) tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, a w pozostałym zakresie koszty te pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

SSO Izabella Dyka SSA Anna Kowacz-Braun SSA Teresa Rak

Sygn. akt I ACa 1064/18

UZASADNIENIE

Powódka P. K. w pozwie z dnia 14 maja 2004 r. domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanej H. J. kwoty 193.550 zł, zaś od pozwanej G. K. kwoty 256.500 zł z odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty tytułem uzupełnienia zachowku po S. G. i W. G. (1) oraz kosztów postępowania.

Na uzasadnienie żądania podała, że S. (1) i W. G. (1) mieli czworo dzieci, a to H. J., G. G. (1), Z. G. oraz B. K. (1). B. zmarła w (...) r., zaś spadek po niej nabyła w całości córka P. K.. W. G. (1) zmarł (...) r., a spadek po nim na podstawie testamentu nabyła w całości żona S. G.. S. G. zmarła w dniu (...) r. a spadek po niej nabyły na mocy testamentu Z. P. w 2/3 i P. K. w 1/3 części.

Spadkodawcy byli właścicielami nieruchomości przy ul. (...) o wartości 2.500.000 zł, lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w K. przy ul. (...) o wartości 400.000 zł, kwoty 300.000 zł na rachunkach bankowych. Wartość spadku po W. G. (1) wynosi 1.600.000 zł. S. G. umową darowizny i zniesienia współwłasności z dnia 3 grudnia 2001 r. przeniosła własność nieruchomości położonej przy ulicy (...) na rzecz G. K. w 1/2 części oraz H. J. w 1/2 części, zaś własność lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ulicy (...) umową dożywocia z tego samego dnia przeniosła na rzecz G. K.. W spadku po S. G. pozostała tylko kwota 300.000 zł, którą powódka nabyła w 1/3 części jako jej spadkobierczyni w takim udziale. Wartość ta (100.000 zł) jest mniejsza niż zachówek należny powódce. Powódce przysługuje więc roszczenie o uzupełnienie sumy zachowku. Po doliczeniu darowizn łączna wartość spadku po S. wynosi około 3.200.000 zł. Wskazała powódka, że po W. G. (1) należy jej się zachówek w kwocie 150.000 zł, a po S. G. 300.000 zł.

Wskazywała powódka, że odpowiedzialność pozwanych za zapłatę zachowku po S. nie budzi żadnych wątpliwości, natomiast w odniesieniu do ich odpowiedzialność po W. G. (1), należy przyjąć iż zobowiązaną do zapłaty zachowku była S. G. i zobowiązanie to weszło w skład długów spadkowych po S. G., do których spłacenia zobowiązane są Pozwane.

Pozwane G. K. i H. J. w odpowiedzi na pozew domagały się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powódki na ich rzecz do niepodzielnej ręki kosztów postępowania. Zaprzeczyły by zostały przez matkę obdarowane składnikami majątkowymi wskazywanymi przez powódkę. Udziały po 1/2 nieruchomości położonej w K. przy ulicy (...) pozwane uzyskały w wyniku zniesienia współwłasności. Wcześniej matka darowała im udziały w tej nieruchomości po 1/10 części, zaś zniesienie współwłasności nastąpiło za spłata na rzecz matki po 50.000 zł. w rozliczeniu

został uwzględniony zachówek jaki należał się im po ojcu. Wartość nieruchomości objętej darowizną i zniesieniem współwłasności według stanu na 03.12.2001 r. wynosiła 927.437 zł.

Z kolei nieruchomość przy ulicy (...) w K. pozwana G. K. nabyła zaś od matki S. na podstawie umowy dożywocia w zamian za opiekowanie się nią i wykonywanie innych obowiązków wynikających z umowy.

Powódka w wyniku dziedziczenia po babci S. G. otrzymała kwotę 100.000 zł, która wyczerpuje należny jej zachówek. Została też przez spadkodawczynię obdarowana kwotą 10.000 zł.

W toku postępowania powódka dodatkowo wskazał, że pozwana G. K. otrzymała także od rodziców w drodze darowizny nieruchomość zabudowaną domem jednorodzinny objętą KW nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla K. o wartości 300 000 zł, co powinno skutkować zwiększeniem wartości spadku po obojgu spadkodawcach. Od pozwanej G. G. (1) powódka wniosła więc o zasądzenie kwoty 289 312,50 zł.

Pozwane natomiast zarzuciły, że w/w nieruchomość została oddana rodzicom pozwanej w użytkowanie wieczyste w 1982 r. Użytkowanie wieczyste objęte było zobowiązaniem do wybudowania domu jednorodzinnego w terminie czterech lat od dnia zawarcia umowy ustanowienia użytkowania wieczystego. Ponieważ spośród dzieci małżonków G. tylko córka G. była zainteresowana wybudowaniem na przedmiotowej działce domu, rodzice przenieśli na nią użytkowanie wieczyste. Nakłady na nieruchomość, a zwłaszcza na wybudowanie budynku poniosła pozwana z mężem i nakłady te powinny być odliczone od wartości prawa użytkowania wieczystego.

W toku procesu powódka modyfikowała wysokość żądania i wskazywała, że faktyczna wartość nieruchomości jest znacząco wyższa, odwoływała się też do kolejnych wycen dokonywanych przez biegłego. Co do umowy dożywocia zwróciła powódka również uwagę, że S. G. zmarła wkrótce po jej zawarciu, a darowizna dokonana w ramach umowy dożywocia nie pociąga automatycznie innego reżimu prawnego z punktu widzenia roszczenia o zachówek.

Pozwane podtrzymywały stanowisko, że żądanie zachowku jest całkowicie bezpodstawne, gdyż nieruchomości jakie nabyły od matki nie mogą być doliczane do spadku. Umowa dożywocia, na mocy której pozwana G. K. nabyła własność nieruchomości lokalowej przy ulicy (...), jest umową wzajemną i losową. Umowy tej nie sposób uznać za nieodpłatne przysporzenie, a zatem nieruchomość ta nie powinna być uwzględniana przy obliczaniu wartości spadku. Również udziałów we współwłasności nieruchomości przy ul. (...) pozwane nie nabyły nieodpłatnie.

Zwróciły też pozwane uwagę, że wartość nieruchomości musi być ustalona z uwzględnieniem stanu z chwili dokonania darowizny, a nie stanu na datę otwarcia spadku. W chwili przeniesienia własności nieruchomości na pozwane większość lokali była zajmowana przez najemców na podstawie decyzji administracyjnych, co miało wpływ na wysokość pożytków cywilnych, a także stan techniczny poszczególnych lokali.

Powódka zaprzeczyła by istniały jakiegokolwiek podstawy do przyjęcia, że dokonały jakichkolwiek spłat na rzecz matki. Odnośnie umowy dożywocia podniosła powódka, że jej babcia otrzymywała wysoką emeryturę, która powinna zaspakajać wszelkie jej bieżące potrzeby oraz rachunki związane z utrzymaniem mieszkania na ulicy (...), w którym przebywała.

W piśmie z dnia 24.03.2009 r. powódka zmieniła żądanie pozwu co do żądania zasądzenia odsetek i wniosła o ich zasądzenie od daty wytoczenia powództwa od kwoty znanej stronie pozwanej, tj 450 000,00 zł do dnia 21.12.2007 – czyli na dzień szacowania masy spadkowej do dnia zapłaty.

W piśmie z dnia 5 maja 2009 r. powódka zmieniła kolejny raz żądanie i wniosła o zasądzenie od pozwanej H. J. kwoty 326 243,90 zł, zaś od pozwanej G. K. kwoty 433 822,02 zł. Jednocześnie podtrzymała żądanie zasądzenia odsetek.

Wyrokiem z dnia 19 maja 2009 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo i obciążył powódkę kosztami postępowania na rzecz pozwanych. W ocenie Sądu Okręgowego umowa darowizny udziałów po 1/10 części we współwłasności nieruchomości przy ul. (...) i zniesienia współwłasności była pozorna, kryła się pod nią umowa darowizny całej nieruchomości. Oceniając ważność czynności ukrytej Sąd Okręgowy uznał ją za nieważną. Opowiedział

się Sąd za stanowiskiem prezentowanym w doktrynie, że forma szczególna zachowana dla czynności pozornej nie czyniła zadość wymaganiu takiej formy dla czynności ukrytej. W wymaganej formie powinny być wyrażone nie jakiegokolwiek oświadczenia, ale te, które miały wywołać skutek prawny. W konsekwencji uznał Sąd, że do chwili otwarcia spadku nieruchomości przy ul. (...) pozostawała własnością S. G., a zatem weszła w skład spadku, który powódka nabyła w 1/3 części, a wartość nabytego spadku przewyższa należny powódce zachówek.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny w Krakowie nie podzielił stanowiska Sadu pierwszej instancji i wyrokiem z dnia 21 października 2009 roku zaskarżony wyrok uchylił, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Nie podzielił wyrażonego przez Sąd Okręgowy poglądu odnośnie nieważności czynności ukrytej. Wskazał, że do zachowania formy czynności prawnej konieczne jest, aby w tej formie zostały złożone oświadczenia obejmujące przynajmniej elementy przedmiotowo istotne danego typu czynności. W ocenie Sądu Apelacyjnego w akcie notarialnym z dnia 03 grudnia 2001 r. dotyczącym nieruchomości przy ulicy (...) w K., znalazły się elementy przedmiotowo istotne ukrytej umowy darowizny całej nieruchomości na rzecz pozwanych. Czynność symulowana jest więc ważna, a Sąd Okręgowy winien dokonać rozliczenia stron z uwzględnieniem darowizn stosownie do art. 933 i nast. kc.

W piśmie z dnia 18 stycznia 2010 r. powódka rozszerzyła żądanie pozwu o darowizny uczynione na za życia małżonków G. tj. środki pieniężne w kwocie 415 248,76 zł, po zwaloryzowaniu 530.000 zł wypłacone przez G. K. na podstawie udzielonego jej pełnomocnictwa oraz wartość prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w K. stanowiącej działkę o numerze (...) o powierzchni 255 m⁽²⁾, które to prawo G. G. (1) otrzymała od spadkodawców na podstawie aktu notarialnego z dnia 3 lutego 1984 r., określając jego wartość na kwotę 400 000 zł i wniosła o zasądzenie od pozwanej H. J. kwoty 284.759,52 zł, zaś od pozwanej G. K. kwoty 557.836,44 zł wraz z odsetkami za zwłokę w wysokości wynikającej z żądania z 24.03.2009 r. oraz kosztami zastępstwa procesowego.

Pozwane zakwestionowały, by umowa zniesienia współwłasności za dopłatami była pozorna i w istocie strony miały wolę zawarcia umowy darowizny. Wskazały, że nie wniosły apelacji od wyroku Sądu Okręgowego, ponieważ wyrok oddalał powództwo i był ostatecznie formalnie zgodny z żądaniem pozwanym, pomimo ustalenia stanu faktycznego sprzecznego ze stanem rzeczywistym. Pozwana G. K. podniosła nadto, że wolą spadkodawczyni i jej zmarłego męża było utrzymanie kamienicy w rękach rodziny, pozostawienie zaś kamienicy w spadku dla Z. P. i powódki, nie dawało takiej gwarancji. Podtrzymały stanowisko, że dokonały na rzecz matki spłat.

Odnośnie wskazywanej przez powódkę kwoty pobranej z rachunku ojca i rozdzielonej między żyjące siostry po 41.000 zł dla każdej, pozwana wskazała, że był to swego rodzaju depozyt przekazany żyjącym córkom który miał być zużyty na utrzymanie i pielęgnację niedołęznej i chorej matki.

Podniosły też pozwane, że w razie wątpliwości co do odpłatnego charakteru czynności, to powódkę obciąża ciężar wykazania, że umowa, której żąda doliczenia do spadku jest umową darowizny.

Pozwana zarzuciła nadto, że umowy dożywocia, jako umowy odpłatnej, nie dolicza się do substratu zachowku. Jest to umowa wzajemna, w której wielkość świadczenia nabywcy nieruchomości zależy od zdarzenia losowego jakim jest czas życia dożywotnika. Nabywca nieruchomości ponosi więc ryzyko świadczenia przewyższającego wartość nieruchomości.

Powódka stwierdziła, że nie kwestionuje ważności umowy darowizny i zniesienia współwłasności. Nie zgodziła się z twierdzeniem pozwanych, że część wybranej z kont W. G. (1) kwoty była „rodzajem depozytu” spadkodawczyni bowiem po śmierci męża stała się właścicielem kamienicy, składającej się z 12 lokali, mieszkania (około 80 metrowego) oraz środków zgromadzonych na kontach bankowych. Była więc zamożna i nie potrzebowała od innych osób środków na utrzymanie, a opieką miała się zająć pozwana G. K..

Zarzuciła nadto powódka, że podnoszenie zarzutu przedawnienia roszczenia o zachówek po W. G. (1) jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Pozwane nadto podniosły, że zgodnie z art. 1000 § 1, obdarowany jest zobowiązany do zapłaty sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku tylko w zakresie wzbogacenia.

Zakwestionowały nadto pozwane żądanie powódki zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie w płatności zachowku po S. G. od dnia wytoczenia powództwa. Zwróciły uwagę, że rekompensata braku możliwości korzystania przez powódkę w okresie trwania procesu ze środków zachowku jest już wliczana do substratu zachowku na skutek ustawowego nakazu wyliczania wartości zachowku w oparciu o ceny z dnia jego zasądzenia.

Podniosły nadto pozwane zarzut przedawnienia w stosunku do roszczeń o zapłatę zachowku w części przekraczającej 150.000 zł odrębnie wobec każdej pozwanej, a więc co do części w jakiej powództwo było rozszerzane przez powódkę po dniu 1 kwietnia 2008 r.

W piśmie z dnia 18 stycznia 2018 r. pozwane, mając na względzie jak najszybsze rozstrzygnięcie długo ciągnącego się procesu, oświadczyły, iż nie wnoszą o aktualizację wyceny nieruchomości, których niniejsza sprawa dotyczy.

Powódka podtrzymywała stanowisko, że do substratu zachowku należy zaliczyć zwaloryzowaną wartość lokalu mieszkalnego przy ulicy (...) objętego umową o dożywocie z pomniejszeniem o kwotę świadczeń na rzecz dożywotnika określonych w umowie na sumę 1000 zł miesięcznie. Umowa była wykonywana przez niespełna 2 lata i pozwana otrzymała korzyść o znacznej wartości bez obowiązku wykonywania przyrzeczonych świadczeń na rzecz dożywotnika, zgodnie z zasadami współżycia społecznego (art.5 kc), w szczególności z zasadą lojalności wobec najbliższej rodziny, do substratu zachowku powinna zostać doliczona wartość nieruchomości pomniejszona o wykonane świadczenia.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia roszczenia o zachówek w zakresie, w jakim rozszerzane było powództwo po dniu 01.04.2008 r., powódka wskazała, iż przerwanie biegu przedawnienia przez wniesienie pozwu następuje co do zasady w granicach żądania pozwu.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 26 czerwca 2018 r. zasądził od każdej z pozwanych na rzecz powódki kwoty po 253.524 zł z odsetkami od kwot po 150.000 zł od dnia 27 sierpnia 2004 r. i od kwot po 103.524 zł od dnia 18 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Z roszczeń zasądzonych od każdej z pozwanych nakazał Sąd pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 18.480,70 zł, a nadto nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa od pozwanej G. G. (1) kwotę 26.471,60 zł i od pozwanej H. J. kwotę 28.471,60 zł.

Rozstrzygnięcie wydał Sąd w oparciu o następujące okoliczności niesporne i ustalenia faktyczne:

Małżonkowie W. (1) i S. G. byli na prawach ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej właścicielami zabudowanej nieruchomości położonej w K. przy ulicy (...), składającej się z działek nr (...) i (...) o pow. 343 m², objętej księgą wieczystą Kw nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla K. w K.zabudowanej budynkiem wielomieszkaniowym oraz odrębnej własności lokalu mieszkalnego przy ulicy (...) o pow. 87,74 m⁽²⁾, objętej księgą wieczystą Kw nr (...) prowadzoną przez ten Sąd.

Spadek po W. G. (1) zmarłym w dniu (...)r. na podstawie testamentu własnoręcznego nabyła wprost w całości żona S. G.. Spadkobiercami ustawowymi W. G. (1) są żona S., córki H. J., G. K. i Z. P. oraz wnuczka P. K., która nabyła spadek po swojej zmarłej matce, a córce spadkodawców B. K. (1) z domu G.

Spadek po S. G. zmarłej w dniu (...)r. na podstawie testamentu notarialnego nabyły wprost: córka Z. P. w # części i powódka w # części. Spadkobiercami ustawowymi są powódka, pozwane i Z. P. w częściach równych.

Ustalił Sąd nadto, że na podstawie umowy z dnia 15 czerwca 1982 r. spadkodawcy otrzymali w użytkowanie wieczyste nieruchomość położoną w K.stanowiącą działkę nr (...) o pow. 255 m², objętą księgą wieczystą Kw nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla K. w K. celem wzniesienia domu jednorodzinnego. Rozpoczęcie budowy miało nastąpić najpóźniej w okresie dwóch lat, a jej ukończenie – czterech, od dnia zawarcia umowy. Opisane prawo użytkowania

wieczystego umową z dnia 3 lutego 1984 r. spadkodawcy darowali swojej córce G. K.. Wartość darowizny określono na kwotę 400.000 zł. Staranie pozwanej i spadkodawcy (w nieustalonych proporcjach) na działce wybudowany został budynek w stanie surowym zamkniętym. Pozwana umową z dnia 2 czerwca 1989 r. zbyła to prawo.

Na dzień 15 marca 2001 r. na rachunkach bankowych spadkodawcy W. G. (1) zgromadzone były środki pieniężne w kwocie 415.248,76 zł. Środki te wypłaciła pozwana G. K..

We wrześniu 2001 roku powódka otrzymała od spadkodawczyni darowiznę 10.000 zł.

Umową notarialną z dnia 3 grudnia 2001 r. rep.(...) spadkodawczyni darowała pozwanym po 1/2 części nieruchomości położoną w K. przy ulicy (...). Wartość nieruchomości strony określiły na kwotę 927.438 zł oświadczając, że „w związku z zawarciem umowy dochodzi między nimi do spłat” od pozwanych na rzecz spadkodawczyni w kwotach po 50.000 zł. Przy zawieraniu umowy strony nie dokonywały rozliczeń finansowych.

W tym samym dniu spadkodawczyni zawarła też z pozwaną G. K. umowę dożywocia i przeniosła na jej rzecz odrębną własność lokalu mieszkalnego przy ulicy (...) w K., w zamian za co pozwana zobowiązała się przyjąć spadkodawczynię jako domownika, dostarczać jej wyżywienia, ubrania, mieszkania, światła i opału oraz zapewnić jej odpowiednią pomoc i pielęgnowanie w chorobie stosownie do art. 908 k.c. Wartość przenieszonego prawa określono na 200.000 zł, a prawa dożywocia na 1.000 zł rocznie, które nie podlegało kapitalizacji ze względu na wiek uprawnionej (...)

Spadkodawczyni nie pozostawiła długów. W chwili otwarcia spadku na rachunkach bankowych miała zgromadzone środki pieniężne 300.982,38 zł, które stanowiły jedyny składnik spadku. Środki te jako spadkodawczyni otrzymały powódka i Z. P..

Kamienica wielomieszkaniowa przy ul. (...) w K. posadowiona jest na uzbrojonej w media prostokątnej działce. Od strony podwórca nieruchomość posiada stałe ogrodzenie. Charakteryzuje się atrakcyjnym położeniem o przeważającym przeznaczeniu usługowo-mieszkaniowym. Otoczenie zajmuje gęsta, zwarta zabudowa mieszkalna wielorodzinna. Budynek powstał przed II wojną światową, ma 6 kondygnacji: piwnic, 4 - ch pięter i strychu. W 2001 r. charakteryzował się następującymi parametrami: fundamenty były betonowo-ceramiczne, ściany – ceramiczne z cegły pełnej, stropy – żelbetowe (nad piwnicami) i skrzynkowe, schody do piwnic – betonowe, schody i spoczniki na klatce schodowej obłożone były lastrykiem, a balustrady wykonano ze stali z poręczami drewnianymi. Dach był drewniany, wielopłaszczyznowy pokryty blachą. Stolarka otworowa była drewniana, a podłogi i posadzki – betonowe i klepisko (piwnice), polepowe (strych) lub parkietowe drewniane (lokale), z tym że w kuchniach znajdowały się wylewki ksyrolitowe, a w pomieszczeniach sanitarnych – lastryko lub terakota. Tynki wewnętrzne były cementowo-wapienne. Elewację otynkowano tynkiem szlachetnym, a obróbki blacharskie wykonano z blachy stalowej ocynkowanej. Balkony były żelbetowe. Budynek miał instalację elektryczną, wodnokanalizacyjną i gazową. Ogrzewanie było piecowe. W budynku znajdowało się 12 lokali, w tym 5 było wolnych, a pozostałe zajęte na podstawie administracyjnych przydziałów. Łączna powierzchnia lokali kwaterunkowych wynosiła 416,45 m², a wolnych – 329,63 m². Standard wykończenia wewnętrznego był podstawowy.

Stan nieruchomości w stosunku do stanu z 2001 r zmienił się zasadniczo. W 2001 r. wymiany wymagały takie elementy jak: pokrycie dachowe budynku, stolarka okienna, część posadzek oraz instalacje. Ogólne zużycie techniczne budynku wynosiło około 40-50%.

W 2003 r. na podstawie decyzji administracyjnych o przydziałach zajęte były dwa lokale o łącznej powierzchni 121,54 m². Co najmniej do dnia otwarcia spadku po S. G. w budynku znajdowało się łącznie 5 łazienek.

Według stanu nieruchomości z grudnia 2001 r. i cen aktualnych jej wartość rynkowa to 3.817.700 zł. Według stanu z kwietnia 2003 r. i cen aktualnych jej wartość rynkowa to 4.202.700 zł.

Lokal nr (...) przy ul. (...) usytuowany jest w pięciopiętrowym budynku wykonanym w konstrukcji tradycyjnej, murowanej, ze schodami żelbetowymi obłożonymi lastrykiem, otynkowanym tynkiem cementowo-wapiennym,

zaopatrzonym w instalacje: elektryczną, wodnokanalizacyjną, gazową i centralnego ogrzewania. Budynek użytkowany jest od 1949 r. nie posiada windy. Położenie ma bardzo dobre, ogólny stan techniczny jest zadowalający. W 2007 roku ocieplono ściany zewnętrzne budynku, a stropodach pokryto blachą. Lokal znajduje się na drugim piętrze. W latach 2001-2003 jego wyposażenie było następujące: podłogi – parkietowe drewniane z wyjątkiem kuchni i łazienki, gdzie wyłożone były lastrykiem, stolarka otworowa – drewniana, typowa, ściany – otynkowane tynkiem cementowo-wapiennym, bez okładzin, omalowane farbą emulsyjną, instalacje – elektryczna, gazowa, centralnego ogrzewania (grzejniki żeliwne, żeberkowe) i wodna (armatura typowa, wanna nieobudowana). Stan techniczny lokalu był średni, a standard wykończenia – podstawowy. Po 2003 roku lokal został gruntownie wyremontowany. Aktualnie reprezentuje wysoki poziom wykończenia i wyposażenia wewnętrznego.

Według stanu nieruchomości z marca 2001 r. i kwietnia 2003 r. oraz aktualnych cen jej wartość to 629.000 zł. Wartość prawa dożywocia ustanowionego na rzecz S. G. to 62.950 zł.

Ustalił nadto Sąd, że matka powódki B. K. (1) za życia nie otrzymała od spadkodawców znaczących darowizn. Wraz z mężem S. K. mieszkała u spadkodawców przez okres niecałego roku, a następnie przenieśli się do mieszkania kwaterekowego w K. przy ulicy (...). Wkład mieszkaniowy na to mieszkanie sfinansowała matka S. K..

Wartość prawa użytkowania wieczystego niezabudowanej działki nr (...) przy ul. (...) wynosi 75.000 zł

Spadkodawczynią w latach 2001 – 2003 opiekowała się córka G. K..

Dokonując oceny dowodów Sąd wskazał, że z dokumentów nie wynikają okoliczności spłaty przez pozwaną G. K. na rzecz jej matki spłaty z tytułu rozliczeń darowizny nieruchomości przy ul. (...). Na żadnym z dokumentów nie ma takiego tytułu zapłaty, a pozwana miała z matką rozliczenia z tytułu administrowania nieruchomością. Uznał ponadto Sąd, że dowody te są spóźnione, zwłaszcza, że powódka od początku twierdziła, że nieruchomość została darowana, pozwane zaś na okoliczność, że było inaczej nie przedstawiły dowodów. Ponadto wyrokiem z dnia 21 października 2009 r. Sąd Apelacyjny przesądził, że umowa z dnia 3 grudnia 2001 r. rep.(...) pomiędzy pozwanymi, a S. G. była dyssymulowaną w całości umową darowizny nieruchomości. Kwestia spłat nie miała zatem znaczenia.

Za wiarygodny uznał Sąd dowód z opinii głównej i opinii uzupełniających biegłego sądowego ds. szacowania nieruchomości M. M. (1). Do zarzutów stron biegły odnosił się w sposób wyczerpujący i wyjaśniający wątpliwości. Podtrzymywanie przez pozwane zarzutów należy uznać za polemikę stanowiącą nic innego, jak procesową linię obrony, nie zasługująca na uwzględnienie.

Jako wiarygodne ocenił Sąd zeznania świadków W. G. (2) i K. G., z których wynika, że przy zawieraniu umowy darowizny dot. nieruchomości przy ul. (...) w K. strony w obecności notariuszy nie dokonywały żadnych rozliczeń.

Świadkowie Z. P., S. P., S. K., Z. J. i E. K. to krewni stron i Sąd podszedł do ich zeznań z dystansem uwzględniając, że mogą być zainteresowani wynikiem sprawy. Sąd uwzględnił zeznania tych świadków w takim zakresie w jakim były ze sobą zgodne.

Dokonując oceny prawnej Sąd wskazał, że w sprawie zastosowanie znajdą przepisy kodeksu cywilnego o treści z daty otwarcia spadku po W. G. (1) i S. G.. Zgodnie z treścią art. 1007 § 2 kc termin przedawnienia roszczenia o zachówek wynosił 3 lata od dnia otwarcia spadku. Otwarcie spadku po W. G. (1) nastąpiło w dniu 23 marca 2001 r., zatem roszczenie o uzupełnienie zachowku uległo przedawnieniu, gdyż pozew został wniesiony dopiero w dniu 14 maja 2004 r. Ponadto spadek po W. G. (1) nabyła w całości S. G., co oznacza, że to ona byłaby adresatem roszczenia o zachówek po swoim mężu. Ponieważ cały spadek po W. G. (1) przypadł S. G., która to z kolei do spadku powołała m.in. powódkę, to kwestia zachowku po W. G. (1) stała się, zdaniem Sądu pierwszej instancji, bezprzedmiotowa. Ponadto roszczenie powódki o zachówek po W. G. (1) i tak wygasło, ponieważ nie zaskarżyła ona wyroku z dnia 19 maja 2009 r w części dot. tego zachowku.

Podstawą roszczenia powódki jest przepis art. 1000 § 1 kc, pozwane bowiem nie są spadkobiercami po S. G., ale są beneficjentami darowizny jakie na ich rzecz poczyniła spadkodawczyni i wcześniej oboje małżonkowie G..

Podkreślił Sąd, że w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 października 2009 r. Sąd Apelacyjny ustalił, że umowa z dnia 3 grudnia 2001 r. rep. (...) była darowizną całości nieruchomości przy ul. (...) w K. w udziałach po 1/2 części na rzecz każdej z pozwanych. Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 6 zd. 1 kpc. jest związany oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi przez Sąd II instancji.

Aktualna wartość nieruchomości wynikająca z opinii biegłego to 4.202.700 zł.

Z kolei wartość darowanej pozwanej G. K. odrębnej własności lokalu przy ul. (...) w K., po odliczeniu prawa dożywocia wynosi 566.050 zł.

Umową zawartą w lutym 1984 r. małżonkowie G. na prawach ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej darowali pozwanej G. G. (1) prawo użytkowania wieczystego nieruchomości stanowiącej działkę nr (...). Wartość tego prawa to kwota 75.000 zł. Zwrócił Sąd uwagę, że art. 994 § 1 kc nie znajduje zastosowania, bowiem przewidziane w tym przepisie ograniczenia czasowe doliczania darowizny dotyczą tylko darowizny na rzecz osób nie będących spadkobiercami, albo uprawnionymi do zachowku, co oznacza, że darowizny uczynione przez spadkodawcę na rzecz spadkobierców lub uprawnionych do zachowku zostaną doliczone przy obliczaniu zachowku także wtedy, gdy doszło do nich w czasie wynoszącym więcej niż dziesięć lat przed otwarciem spadku.

Kwota 10.000 zł darowana powódce przez spadkodawczynię zwaloryzowana na 2018 rok rocznym wskaźnikiem cen towarów i usług konsumpcyjnych to kwota 14.714 zł.

W spadku po spadkodawczyni pozwana nabyła kwotę 100.000 zł, która zwaloryzowana w taki sam sposób daje kwotę 136.873 zł.

Zwaloryzowana kwota 200.000 zł jaką otrzymała w spadku po matce Z. P. to 273.746 zł.

Suma powyższych kwot czyli 5.269.083 zł stanowi podstawę do wyliczenia zachowku powódki zgodnie z art. 999 § 2 kc oraz 1000 § 1 i 2 kc.

Z ustawy po S. G. spadek nabyłyby jej 3 córki oraz pozwana po 1/4 części. Zgodnie z treścią art. 991 § 1 kc należy powódce zachowek to 1/2 udziału spadkowego, który by jej przypadł w razie dziedziczenia ustawowego. Zatem $5.269.083 \text{ zł} \times \frac{1}{2} \times \frac{1}{4}$ daje kwotę 658.635 zł. Jednakże zgodnie z treścią art. 996 kc na należy powódce zachowek zalicza się poczynione na jej rzecz przez spadkodawcę darowizny tj. 14.714 zł oraz na mocy art. 991 § 2 kc wartość powołania do spadku tj. 136.873 zł. Po odjęciu zatem ww. kwot ostateczna wartość należnego powódce zachowku to 507.048 zł.

Rozważając jaka jest górna granica odpowiedzialności pozwanych na gruncie art. 1000 § 2 kc i spadkobierczyni Z. P. na gruncie art. 999 kc Sąd wskazał, że pozwana G. K. otrzymała darowizny o wartości 566.050 + 75.000 + 2.131.200 zł, a zatem w jej górna granica odpowiedzialności po odjęciu jej zachowku w wysokości 658.635 zł to kwota 2.098.689 zł. Z kolei pozwana H. J. otrzymała darowiznę o wartości 2.131.200 zł, a zatem w jej górna granica odpowiedzialności po odjęciu jej zachowku w wysokości 658.635 zł to kwota 1.457.639 zł. Kwota 273.745,74 zł, którą otrzymała Z. P. nie wyczerpuje należnego jej zachowku.

Ostatnią darowiznę w postaci udziałów w nieruchomości przy ul. (...) w K. pozwane otrzymały w tym samym czasie, a zatem zgodnie z treścią art. 1001 kc ich odpowiedzialność za zapłatę zachowku jest równa.

W ocenie Sądu pierwszej instancji zgłoszone przez powódkę w pozwie roszczenie w kwocie łącznej 300.000 zł było wówczas uzasadnione. Powołał się Sąd na pogląd, że kwestię wymagalności zachowku w każdej sprawie należy badać indywidualnie, ale przede wszystkim zastosowanie znajduje art. 455 kc, iż świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Pozew został doręczony pozwanym w dniu 27 maja 2004 r. a zatem odsetki od kwot po 150.000 zł Sąd zasądził od 27 sierpnia 2004 r. na mocy art. 455 kc w zw. z art. 481 § 1 i 2 kc. Następnie powódka rozszerzyła żądanie pozwu, przy czym kwoty sprecyzowała w piśmie procesowym z dnia 18 stycznia 2010 r., które w tym samym dniu zostało doręczone pozwanym. O odsetkach od tej kwoty Sąd orzekł na podstawie wymienionych przepisów.

Nie uwzględnił Sąd twierdzeń powódki, iż środki wypłacone z konta W. G. (1) po jego śmierci stanowiły darowizny S. G. na rzecz pozwanej G. K.. Darowizna to umowa, powódka zaś nie wykazała, by spadkodawczyni i pozwana co do tych środków zawarły umowę i by w konsekwencji środki te mogły zostać zaliczone na należny powódce zachówek.

Pozwane nie wykazały by na rzecz spadkodawczyni dokonały spłat z tytułu zniesienia współwłasności. Gdyby nawet spłat dokonały, to ostatecznie i tak weszłyby one w skład spadku po S. G. i przypadłyby jej spadkobiercom tj. powódce i Z. P.. Ponadto kwestię, że umowa z dnia 3 grudnia 2001 roku była w całości darowizną przesądził Sąd Apelacyjny rozpoznając sprawę po raz pierwszy.

Powództwo o zachówek po W. G. (1) i dalej idące żądanie zapłaty zachowku po S. G. Sąd Okręgowy oddalił.

Uzasadniając orzeczenie o kosztach Sąd wskazał, że koszty wyniosły 94.903,52 zł. Ostatecznie powódka domagała się zapłaty kwoty 842.595 zł. Zwolnienie od kosztów zostało powódce cofnięte. Opłata od pozwu wyniosła 43.729,80 zł, opłata od apelacji 25.574 zł, łącznie 69.303,80 zł. Wydatki łącznie wyniosły 25.599,72 zł. Łącznie koszty sądowe wyniosły 94.903,52 zł.

Powódka przegrała sprawę w 40%, a pozwane w 60% i w takich proporcjach powinny ostatecznie ponieść koszty sądowe. Na powódkę przypada więc kwota 37.961,40 zł, a na pozwane kwota 56.942,11 zł, która dzielona po połowie daje 28.471,60 zł. Powódka na poczet kosztów opinii wpłaciła zaliczkę 1.000 zł, a pozwana G. K. 2.000 zł, co zmniejsza ich zobowiązania wobec Skarbu Państwa.

O kosztach sądowych Sąd orzekł, jak w pkt IV do VII wyroku na podstawie art. 11 ust. 1 wyżej powołanej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z 1967 r. a w przypadku powódki, której zwolnienie od kosztów sądowych zostało cofnięte, również na podstawie art. 11 ust. 2 tej ustawy.

Apelacje od wyroku wniosły obie pozwane. Każda z pozwanych zaskarżyła wyrok w zakresie w jakim zasądzona od niej na rzecz powódki kwota była wyższa niż 191.740 zł wraz ze wszystkimi odsetkami od zaskarżonych kwot czyli w zakresie kwot po 61.764 zł z odsetkami oraz w zakresie odsetek ustawowych od niezaskarżonych kwot roszczenia głównego (191.740 zł) za okres poprzedzający wydanie zaskarżonego wyroku czyli za okres do 25 czerwca 2018 r. Zaskarżeniem objęły pozwane odsetki ustawowe liczone od kwoty 150.000 zł za okres od dnia 27 sierpnia 2004 r. do dnia 25 czerwca 2018 r. w kwocie 232.768,15 zł i liczone od kwoty 41.740 zł za okres od dnia 18 stycznia 2010 r. do 25 czerwca 2018 r. w kwocie 37.426,49 zł.

Zarzuciły pozwane naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

1/ art. 995 § 1 kc poprzez niewłaściwe jego zastosowanie polegające na doliczeniu do substratu zachowku po S. G. wartości nieruchomości przy ul. (...) w K. wg stanu z kwietnia 2003 r., czyli według stanu z chwili otwarcia spadku (4.202.700 zł), podczas gdy przepis ten wymaga, aby darowizny były doliczane według stanu z chwili dokonania darowizny, a więc z grudnia 2001 r. (3.817.700 zł),

2/ naruszenie art. 993 kc poprzez jego niewłaściwą wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na doliczeniu do substratu zachowku po S. G. wartości lokalu przy ul. (...) w K. (566.050 zł); lokal ten został zbyty przez spadkodawczynię na rzecz pozwanej G. K. na podstawie umowy dożywocia; Sąd Okręgowy doliczył do substratu zachowku wartość nieruchomości w części mającej odpowiadać „nieodpłatnemu” jej nabyciu przez pozwaną na podstawie umowy dożywocia, po odjęciu wartości „prawa dożywocia” wyliczonej na podstawie statystycznej długości życia dożywotnika, co w ocenie Sądu pierwszej instancji było tylko w tej części nabyciem odpłatnym, podczas gdy

umowa dożywocia w całości nie jest darowizną, ani inną czynnością nieodpłatną, a więc nieruchomości przeniesiona na podstawie umowy dożywocia nie może być w żadnej części uwzględniana przy obliczaniu zachowku;

3/ naruszenie art. 993 kc przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na doliczeniu do substratu zachowku po S. G. całej wartości użytkowania wieczystego nieruchomości przy ul. (...) (75.000 zł), pomimo że SO ustalił, iż stanowiła ona przedmiot darowizny dokonanej na rzecz pozwanej przez spadkodawczynię oraz jej męża W. G. (1) z ich majątku wspólnego, podczas gdy do substratu zachowku po S. G. mogła zostać doliczona wartość tej darowizny tylko w połowie tj. w kwocie 37.500 zł,

Naruszenia te miały wpływ na bezpodstawne zawyżenie przez Sąd Okręgowy wysokości substratu zachowku po spadkodawczyni, a w konsekwencji na zawyżenie zasądzonych od pozwanych kwot potrzebnych do uzupełnienia zachowku o kwoty po 61.784 zł od każdej z pozwanych.

4/ naruszenie art. 455 kc w zw. z art. 481 § 1 kc przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i ustalenie chwili wymagalności roszczenia o zachówek na dzień wezwania do jego zapłaty i rozszerzenia powództwa, a w konsekwencji zasądzenie za te dni odsetek z naruszeniem art. 455 kc, który wymaga uwzględnienie szczególnych w właściwości roszczenia o zachówek i rozstrzygnięcia o dacie jego wymagalności przy uwzględnieniu indywidualnych okoliczności każdej sprawy, czego Sąd Okręgowy nie uczynił, podczas gdy indywidualne okoliczności sprawy i szczególna właściwość roszczenia o zachówek powodują, że roszczenie to stało się wymagalne dopiero od chwili wydania wyroku zasądzającego tj. od dnia 26 czerwca 2018 r.

Zarzuciły też naruszenie przepisów postępowania przez bezzasadne dokonanie niepełnych ustaleń faktycznych, ustalenie stanu faktycznego wybiórczo, swobodnie i bez żadnego w tym zakresie uzasadnienia, czym naruszono art. 233 § 1, 217 § 1 i 3 oraz 328 § 2 kpc, pomijając ustalenie w stanie faktycznym indywidualnych okoliczności istotnych dla określenia dnia wymagalności roszczenia o zachówek na inny dzień niż wyznaczony wezwaniem do zapłaty, a w szczególności:

- pominięcie w ustalonym stanie faktycznym dowolnie i bez żadnego uzasadnienia faktu drastycznego wzrostu w trakcie całego procesu ceny nieruchomości przy ul. (...), której wartość w największej i przeważającej mierze (ok. 70%) wpływa na wysokość substratu zachowku, co prowadzi do podwójnego, a bezpodstawnego wzbogacenia powódki: raz korzysta ona z drastycznego wzrostu w trakcie procesu cen nieruchomości doliczanych do substratu zachowku oraz drugi raz mając otrzymać odsetki ustawowe zasądzone od dnia doręczenia pozwu, a częściowo od dnia doręczenia pisma z rozszerzeniem żądania. Sąd bezpodstawnie nie uwzględnił w stanie faktycznym dowodów na okoliczność drastycznej zmiany cen nieruchomości w trakcie całego procesu, a to:

-- dowodu w postaci pierwszej opinii biegłego sporządzonej w sprawie wg cen rynkowych na listopad 2006 r., w której nieruchomość przy ul. (...) wyceniono na 2.757.500 zł, której porównanie z ostatnią wyceną przyjętą do określenia substratu zachowku wskazuje na bardzo duży w okresie trwania procesu wzrost cen nieruchomości stanowiących podstawę ustalenia substratu zachowku,

-- dowodu w postaci aktu notarialnego obejmującego umowę przenoszącą na pozwane nieruchomość przy ul. (...), w którym powołana jest wycena biegłego tej nieruchomości dokonana wg cen z grudnia 2001 r. na kwotę 927.000 zł,

-- nieuwzględnienia z urzędu przez Sąd faktu drastycznego wzrostu cen nieruchomości w okresie po 2004 r – jako faktu znanego powszechnie, na który pozwane wielokrotnie zwracały uwagę. Sąd naruszył także art. 227 § 1 kpc w zw. z art. 217 § 1 kpc jak i 328 § 2 kpc, oddalając dowolnie i bez uzasadnienia wnioski pozwanych o przeprowadzenie uzupełniającego dowodu stanowiącego wykres sporządzony na podstawie danych GUS, (...) i (...), a obrazujący średni wzrost cen nieruchomości w Polsce po 2004 r,

- dowolne i nieuzasadnione pominięcie w ustalonym stanie faktycznym faktu znanego Sądowi z urzędu jakim było wydanie w 2009 r. przez SO w niniejszej sprawie wyroku oddalającego powództwo z żądaniem zapłaty zachowku z tego powodu, że powódka miała odziedziczyć nieruchomość przy ul. (...), przez co Sąd Okręgowy naruszył w szczególności

art. 233 § 1 kpc jak i 328 § 2 kpc; okoliczność ta miała istotne znaczenie dla określenia dnia wymagalności roszczenia o zachówek, ponieważ wyraźnie świadczy o tym, że jeszcze w 2009 roku pozwane nie mogły rozsądnie przyjmować istnienia po ich stronie obowiązku zapłaty konkretnej kwoty zachowku, tym bardziej że Sąd Okręgowy w wyroku z 2009 roku nie rozstrzygnął o wysokości zachowku,

- dowolne i nieuzasadnione pominięcie w ustalonym stanie faktycznym faktu znanego Sądowi z urzędu, jakim było zawieszenie niniejszego postępowania w latach 2010 – 2016 z powodu wytoczenia pozwany przez powódkę powództwa w sprawie(...) Wywołane w ten sposób postępowanie miało charakter prejudycjalny dla niniejszej sprawy. Jego przedmiotem było stwierdzenie nieważności umów zawartych przez spadkodawczynię z pozwanymi na mocy, których przeniesiono na pozwane własność nieruchomości przy ul. (...), która stanowi największą część substratu zachowku. Okoliczność ta jest istotna dla sprawy, gdyż wskazuje, że do dnia uprawomocnienia się wspomnianego wyroku pozwane nie mogły mieć podstaw do rozsądnego przekonania o tym, że obciąża je obowiązek zapłaty zachowku powódce. Uwzględnienie wskazanego powództwa spowodowałoby wręcz, że to powódka byłaby właścicielem tej nieruchomości, a pozwanym przysługiwałoby względem niej roszczenie o zachówek po matce.

Data wymagalności roszczenia o zachówek powinna zostać określona na inny dzień niż data doręczenia pozwu.

Wniosły pozwane o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie roszczenia głównego przez oddalenie powództwa w zaskarżonej części to jest zasądzenie od każdej z pozwanych kwot po 191.740 zł, a oddalenie powództwa w zakresie przekraczającym tę kwotę oraz zmianę w zakresie odsetek przez oddalenie powództwa w zaskarżonych częściach czyli co do wszystkich odsetek poprzedzających dzień 26 czerwca 2018 r., a zasądzenie odsetek za opóźnienie liczonych od całej kwoty roszczenia głównego od dnia 26 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Ewentualnie wniosły pozwane o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji pozwanych, a gdyby choć częściowo uległa w postępowaniu apelacyjnym o nieobciążanie jej w tej części kosztami procesu przy zastosowaniu art. 102 kpc.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd apelacyjny zważył co następuje:

Apelacje pozwanych w znacznej części zasługują na uwzględnienie i musiały doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku.

Na wstępie wskazać należy, że w istocie w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia pozwane nie kwestionowały ustaleń faktycznych. Ustalenia te Sąd apelacyjny podziela.

Powódka będąca spadkobierczynią swojej babki S. G. na podstawie art. 1000 kc domagała się przyznania jej uzupełniającego zachowku od pozwanych, które przez spadkodawczynię zostały obdarowane.

Co do zasady roszczenie powódki jest usprawiedliwione i ostatecznie pozwane nie kwestionowały swojej odpowiedzialności. Sporna natomiast pozostawała wysokość zachowku, a w zasadzie ustalenie jego substratu.

Powódka jako wnuczka spadkodawczyni (matka powódki zmarła przed spadkodawczynią) zgodnie z art. 991 § 1 kc należy do kręgu osób uprawnionych do zachowku. Została powołana przez spadkodawczynię do spadku na podstawie testamentu w 1/3 części, przy czym w chwili otwarcia spadku jedynym jego składnikiem były środki na rachunku bankowym w wysokości około 300.000 zł. Domagając się zachowku powódka wskazywała na dokonanie przez spadkodawczynię darowizn na rzecz pozwanych o bardzo dużej wartości. Przedmiotem darowizn miała być nieruchomość zabudowana budynkiem wielorodzinnym przy ul. (...) w K., którą pozwane otrzymały po połowie, odrębna własność lokalu przy ul. (...), które to prawo otrzymała pozwana G. K. oraz prawo użytkowania wieczystego nieruchomości darowane pozwanej G. K. przez oboje rodziców.

Pozwane pierwotnie kwestionowały darowiznę nieruchomości przy ulicy (...), twierdząc, że matka darowała im tylko udziały po 1/10 części, a następnie nastąpiło zniesienie współwłasności tej nieruchomości w wyniku, którego stały się jej właścicielkami po 1/2 części za splatą na rzecz spadkodawczyni. Kwestę tę jednak przesądził Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 21 października 2009 r., przyjmując, że zawarta umowa była pozorna, kryła się zaś pod nią ważna umowa darowizny. Poglądem tym na zasadzie art. 386 § 6 kpc Sąd Okręgowy, a także Sąd Apelacyjny przy ponownym rozpoznaniu sprawy były związane. Ostatecznie pozwane w apelacji zaliczenia wartości tej nieruchomości jako darowizny nie kwestionowały. Kwestionowały natomiast przyjętą wartość, wskazując, że wycena powinna uwzględniać stan przedmiotu darowizny z chwili jej dokonania, a nie z chwili otwarcia spadku. Drugim elementem spornym było uznanie za darowiznę przeniesienia na rzecz pozwanej nieruchomości lokalowej przy ulicy (...), mimo że przeniesienie to nastąpiło na mocy umowy dożywocia i zdaniem pozwanych wartość tego lokalu nie powinna być uwzględniana przy ustalaniu substratu zachowku. Kwestionowały też pozwane zaliczenie darowizny prawa użytkowania wieczystego w całości, a nie tylko w połowie, darowizna bowiem została dokonana na rzecz pozwanej z majątku wspólnego rodziców i dziadków stron, a zachówek ustalany jest tylko po S. G., zatem należało uwzględnić tylko połowę wartości prawa użytkowania wieczystego.

Zgodnie z art. 1000 § 1 kc jeśli uprawniony nie może otrzymać od spadkobiercy należnego mu zachowku, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkobiercy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny. Ponadto jeśli sam jest uprawniony do zachowku, ponosi on odpowiedzialność względem innych uprawnionych do zachowku tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek (§ 2).

Z art. 993 kc wynika obowiązek doliczenia do spadku darowizn uczynionych do spadku, za wyjątkiem darowizn drobnych zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych (art. 994 § 1 kc). Istotne jest także, że wartość przedmiotu darowizny oblicza się wg stanu z chwili jej dokonania, a wg cen z chwili ustalania zachowku.

Nie ulega wątpliwości, że spadek jaki powódka nabyła po S. G. nie zaspokoił należnego jej zachowku, w sytuacji kiedy spadkodawczyni przed śmiercią rozdysponowała majątek o znacznej wartości.

Należało zatem zgodnie z art. 993 kc ustalić substrat zachowku, co w okolicznościach niniejszej sprawy sprowadzało się do doliczenia do wartości spadku darowizn poczynionych przez spadkodawczynię.

Sąd Okręgowy jednakże ustalając substrat zachowku nie ustrzegł się błędów w zasadzie w odniesieniu do wszystkich doliczonych składników.

Rozważenia zatem wymaga czy wszystkie czynności, które doprowadziły do przeniesienia własności nieruchomości na rzecz pozwanych i czy prawidłowo ustalono podlegające doliczeniu wartości.

Przypomnieć bowiem trzeba, że zgodnie z art. 995 kc wartość przedmiotu darowizny oblicza się wg stanu z chwili jej dokonania, a wg cen z chwili ustalania zachowku.

Wskazać też należy, że ostatnia wycena jaką dysponował Sąd, sporządzona przez biegłego M. opracowana została w 2011 roku, jednakże strony tę wycenę ostatecznie zaakceptowały i w późniejszym czasie nie domagały się jej aktualizacji.

W 1982 roku małżonkowie G. otrzymali użytkowanie wieczyste niezabudowanej nieruchomości w K. Prawo przysługiwało im na prawach wspólności małżeńskiej. Nieruchomość tę (działkę (...)) w 1984 roku darowali pozwanej G. K.. Wartość prawa użytkowania wieczystego biegły wg stanu na chwilę darowizny określił na kwotę 75.000 zł. taką też kwotę Sąd doliczył do wartości spadku jako wartość darowizny. Pomiął Sąd, że prawo przysługiwało małżonkom wspólnie, zaś powódka dochodzi zachowku jedynie po babce. Doliczeniu zatem podlega połowa tej kwoty czyli 37.500 zł.

W odniesieniu do nieruchomości przy ulicy (...) wycena sporządzona została w dwóch wariantach, a mianowicie z uwzględnieniem stanu nieruchomości na dzień dokonania darowizny czyli na grudzień 2001 roku i na dzień otwarcia spadku czyli kwiecień 2003 r. Jak już wyżej wskazano pozwane kwestionowały, by własność tej nieruchomości nabyły w drodze darowizny, jednakże podkreślić należy, że rozpoznając apelację od wyroku wydanego w niniejszej sprawie w dniu 19 maja 2009 r. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 21 października 2009 roku uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, przesądzając, że ukryta pod pozorną umową zniesienia współwłasności umowa darowizny całej nieruchomości na rzecz pozwanych (po 1/2 części na rzecz każdej z nich) jest ważna. Doliczeniu do spadku podlega więc wartość całej nieruchomości. Zgodnie zaś z § 6 art. 386 kpc ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Związanie nie dotyczy tylko wypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Zatem wyrażonym poglądem co do ważności umowy ukrytej pod umową pozorną i oceną, że była to całościowa umowa darowizny Sąd Okręgowy był związany, co uwzględnił, ustalając, że w grudniu 2001 r. spadkodawczyni darowała każdej z pozwanych udział w 1/2 części w nieruchomości zabudowanej domem wielomieszkanionym przy ul. (...) w K. i doliczając do spadku wartość darowanej nieruchomości. Poglądem tym związany jest także Sąd rozpoznający niniejsze apelacje.

Doliczając wartość darowizny Sąd Okręgowy dopuścił się jednak naruszenia art. 993 kc. Biegły bowiem wyszacował wartość tej nieruchomości uwzględniając jej stan na datę darowizny (grudzień 2001 r.) i na datę otwarcia spadku (kwiecień 2003 r.). Wartość ta w pierwszym wypadku wynosiła 3.817.700 zł, a w drugim 4.202.700 zł, Sąd zaś do spadku doliczył tę drugą wyższą wartość czyli wg stanu z daty otwarcia spadku. Winien był natomiast doliczyć wartość z uwzględnieniem stanu przedmiotu darowizny z chwili jej dokonania. Doliczeniu podlegała zatem kwota 3.817.700 zł.

Wskazać należy, że stan nieruchomości we wskazanych dwóch datach, jakkolwiek od siebie nieodległych, to nie był taki sam. W dacie otwarcia spadku w kamienicy było bowiem więcej lokali, które nie były objęte tak zwanym kwaterunkiem, niż miało to miejsce w chwili darowizny, a co miało wpływ na wzrost wartości nieruchomości.

Sąd Okręgowy doliczył do spadku także wartość nieruchomości lokalowej położonej przy ulicy (...) w K.. Własność tego lokalu przeniesiona została przez spadkodawczynię na rzecz pozwanej G. K. na podstawie umowy dożywocia, która została zawarta w tym samym dniu co umowa darowizny nieruchomości przy ul. (...). W lokalu przy ul. (...) spadkodawczyni wraz córką i jej rodziną zamieszkiwała. Doliczona do spadku wartość nieruchomości pomniejszona została o wartość obciążenia wynikającego z dożywocia, przy czym Sąd Okręgowy w zasadzie nie ustosunkował się do zarzutów pozwanej, że umowa dożywocia nie może być potraktowana jak darowizna i wartość nabytej nieruchomości nie podlega doliczeniu do spadku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego podnoszony w apelacji zarzut naruszenia art. 993 kc jest uzasadniony, nie było bowiem podstaw, by umowę dożywocia traktować jak darowiznę czego skutkiem było doliczenie do wartości spadku wartości nieruchomości przeniesionej na podstawie umowy dożywocia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do rozszerzenia pojęcia darowizny o jakiej jest mowa w art. 993 i 994 kc na umowę dożywocia. Nawet bowiem w przypadku obiektywnej niewspółmierności świadczeń w umowie dożywocia nie dochodzi do darowizny. Zwrócić trzeba uwagę, że umowa dożywocia jest odrębnym typem nazwanej umowy wzajemnej i jakkolwiek w judykaturze wskazuje się, że ze względu na czas trwania oraz rodzaj świadczeń nabywcy nieruchomości całościowy ich rozmiar zależy od elementu przypadkowego jakim jest długość życia żywotnika oraz zakres jego potrzeb, nawet w przypadku niewspółmierności świadczeń na korzyść zobowiązanego z umowy dożywocia np. z powodu krótkiego okresu tych świadczeń, czy znacznej wartości przedmiotu umowy, to nie ma ona charakteru darowizny. Zakres świadczeń zależy przede wszystkim od długości życia żywotnika, jest to więc umowa losowa. Niewykluczone są też przecież przypadki, że wartość świadczeń na rzecz żywotnika przewyższa wartość nieruchomości, której własność przeniesiono na podstawie umowy dożywocia. Pogląd taki w orzecznictwie i doktrynie jest przyjmowany powszechnie. (tak np. SA w Białymstoku w wyroku z dnia 14 lutego 2018 r. i ACa 799/17). Poza tym już literalne brzmienie art. 993 kc wskazuje, że intencją ustawodawcy było wprowadzenie zamkniętego katalogu

przypadków kiedy do masy spadkowej może być doliczana wartość przedmiotów, które w chwili otwarcia spadku do spadkodawcy już nie należały. W wymienionym przepisie wyraźnie jest mowa o „darowiznie”, a nie np. o innych przypadkach przenoszenia własności składników majątku spadkodawcy.

W konsekwencji należało więc uznać brak podstaw do doliczenia do spadku wartości nieruchomości jaka została przeniesiona na rzecz pozwanej przez spadkodawczynię na mocy umowy dożywocia, nawet pomniejszonej o jakąkolwiek wartość obciążenia.

Darowizną podlegającą doliczeniu jest nadto zwaloryzowana kwota 10.000 zł darowana powódce przez spadkodawczynię.

Natomiast czysta wartość spadku to kwota 300.000 zł, po waloryzacji 410.619zł.

Ostatecznie więc substrat zachowku czyli czysta jego wartość plus darowizny wynosi 4.280.533 zł. Powódka po S. G. na podstawie ustawy dziedziczyłaby w 1/4 części. Przysługujący jej zachówek to zaś połowa wartości udziału przypadającego przy dziedziczeniu ustawowym (art. 991 § 1 kc). Zachówek powódki wynosi więc 4.280.533 zł x 1/4 x 1/2 czyli 535.067 zł. Powódka jako spadkobierczyni testamentowa nabyła w spadku po S. G. kwotę w zwaloryzowanej wysokości 136.873 zł oraz otrzymała od spadkodawczyni darowiznę w zwaloryzowanej wysokości 14.714 zł. Tytułem uzupełnienia należy się jej zatem na podstawie art. 1000 § 1 kc łącznie kwota 383.480 zł, czyli od każdej z pozwanych 191.740 zł.

W pozostałym zakresie roszczenie powódki jest nieuzasadnione i należało je oddalić.

Zatem w części w jakiej apelacja dotyczyła należności głównej apelacje pozwanych były uzasadnione.

Na częściowe uzasadnienie zasługują też apelacje o ile dotyczą odsetek.

Sąd pierwszej instancji odsetki zasądził od kwot po 150.000 zł od daty doręczenia pozwu czyli od 2004 roku, a od pozostałej kwoty od daty doręczenia pisma zawierającego rozszerzenie żądania. W ocenie pozwanych zaś roszczenie o zapłatę zachowku stało się wymagalne dopiero z dniem wydania wyroku przez Sąd pierwszej instancji. Podkreślały też pozwane, okoliczność, że przez kilka lat do 2016 roku postępowanie w sprawie było zawieszona z uwagi na wytoczoną przez powódkę sprawę o ustalenie nieważności umowy darowizny nieruchomości przy ul. (...) i dopiero prawomocne oddalenie powództwa w tej sprawie rozwiało wątpliwości i przesądziło, że roszczenie powódki o zapłatę zachowku jest uzasadnione. Dopiero od tej chwili pozwane musiały się liczyć z zapłatą.

Zwrócić trzeba uwagę, że w niniejszym przypadku kwestia odsetek miała bardzo istotne znaczenie dla ostatecznego rozmiaru zobowiązania pozwanych, zważywszy, że o ile by uznać, że rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest prawidłowe to wysokość odsetek przewyższa wysokość należności głównej.

Zgodnie z art. 455 kc jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Z drugiej jednakże strony należy pamiętać, że doliczając darowizny należy uwzględnić stan z chwili ich dokonania, a ceny z chwili ustalania zachowku. Postępowanie w niniejszej sprawie było długotrwałe i poza sporem jest, że wartości podlegających doliczeniu darowizn zmieniały się – rosły.

Uwzględniając te wszystkie okoliczności Sąd Apelacyjny uznał, że brak jest podstaw do zasądzenia odsetek od kwot po 150.000 zł od każdej z pozwanych od 2004r., a od dalszych od doręczenia pisma zawierającego rozszerzenie żądania. Nieuzasadnione jednakże byłoby z drugiej strony przyjęcie, że roszczenie stało się wymagalne dopiero z chwilą wydania wyroku przez Sąd pierwszej instancji.

Podziela Sąd Apelacyjny stanowisko, że termin, od którego zobowiązany z tytułu zachowku popadł w stan opóźnienia warunkujący zasądzenie odsetek ustawowych od świadczenia należnego uprawnionemu należy ustalić indywidualnie z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy. O stanie opóźnienia można mówić wówczas, gdy zobowiązany znał już

wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku. Może to nastąpić także w dacie poprzedzającej chwilę wyrokowania (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2013 r. II CSK 403/12 LEX nr 1314389).

Należy mieć przy tym na uwadze wskazówki interpretacyjne wynikające z jednej strony z treści art. 455 kc, zgodnie z którym wezwanie do zapłaty wyznacza termin wymagalności świadczenia i popadnięcia dłużnika w stan opóźnienia, a z drugiej brzmienie art. 995 kc, który co prawda określa datę na jaką należy ustalić wartość dokonanej darowizny, to jednak jego treść jest brana pod uwagę także do wyceny składników majątkowych określających substrat zachowku. Obliczenia tego dokonuje się wg stanu rzeczy z chwili jej dokonania, a wg cen z chwili ustalania zachowku (wyrok SA w Warszawie z dnia 23 lutego 2017 r. I ACa 2364/15 LEX 2256939).

W okolicznościach niniejszej sprawy uznał Sąd, że z chwilą kiedy Sąd Apelacyjny przy pierwszym rozpoznaniu sprawy przesądził ważność ukrytej umowy darowizny przesądzone zostało roszczenie powódki co do zasady. Z kolei ostatnia aktualizacja wyceny nieruchomości doręczona stronom w dniu 21 kwietnia 2011 roku wyjaśniła kwestię wysokości należnego zachowku. Zatem z chwilą doręczenia opinii uzupełniającej pozwane miały już pełną jasność tak co do zasady swojej odpowiedzialności jak i co do jej wysokości, znały już wszystkie okoliczności pozwalające na racjonalną ocenę zasadności i wysokości świadczenia. Nie było więc przeszkód by przynajmniej w zakresie takim jaki ostatecznie został przyjęty przez Sąd Apelacyjny pozwane spełniły wówczas świadczenie. Skoro zaś tego nie uczyniły popadły w opóźnienie uzasadniające zasądzenie odsetek na podstawie art. 481 § 1 kc.

W takiej sytuacji toczące się później postępowanie o uznanie umowy dotyczącej nieruchomości przy ul. (...) za nieważną nie miało już dla tej oceny znaczenia. Kwestia ta przecież została przesądzona wcześniej przez Sąd Apelacyjny.

Dla zobrazowania zakresu zmiany rozstrzygnięcia o odsetkach wskazać należy, że wg rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego odsetki należne od każdej z pozwanych na datę tego wyroku wynosiły około 260 tys zł. Natomiast po zmianie na tą samą datę kwota ta jest o około połowę niższa.

Na marginesie tylko Sąd wskazuje, że zarzuty dotyczące naruszenia przepisów procesowych, a zwłaszcza art. 233 § 1 kpc poprzez pominięcie drastycznego wzrostu cen nieruchomości, pominięcie faktu, że Sąd Okręgowy w wyroku z 2009 roku uznał, że to powódka odziedziczyła nieruchomość przy ul. (...) i że w latach 2010 do 2016 toczyło się postępowanie o ustalenie nieważności umowy darowizny nieruchomości przy ul. (...), które miało prejudycjalny charakter dla niniejszego postępowania, co znalazło wyraz w jego zawieszeniu nie mogły doprowadzić do uznania, że dopiero z chwilą wydania wyroku przez Sąd pierwszej instancji pozwane popadły w opóźnienie z przyczyn wskazanych wyżej.

Dalej idące apelacje dotyczące odsetek są więc nieuzasadnione.

Zmiana rozstrzygnięcia merytorycznego musiała też doprowadzić do zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zmianie uległy bowiem proporcje w jakich każda ze stron wygrała i przegrała proces. W pierwszej instancji powódka wygrała w około 60%, natomiast po zmianie w 45,5%. Pozwane więc ostatecznie wygrały w 54,5%. W takich też proporcjach każda ze stron winna ponieść koszty postępowania. Łączne koszty poniesione na datę wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji wyniosły 94.903,52 zł, w tym kwota 69.303,80 zł to opłata od pozwu i pierwszej apelacji. Wydatki wyniosły łącznie 25.599,72 zł z czego powódka na poczet opinii biegłego uiściła zaliczkę 1.000 zł, a pozwana G. K. 2.000 zł. Uwzględniając wynik sprawy należało więc na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie pobrać od powódki z zasądzonych na jej rzecz roszczeń od każdej z pozwanych kwoty po 25.361,21 zł, a od pozwanej G. K. 19.590,55 zł i od H. J. 21.590,55 zł. Podstawę takiego rozstrzygnięcia stanowił art. 100 kpc.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 częściowo zmienił zaskarżony wyrok, a w pozostałym zakresie obie apelacje na podstawie art. 385 kpc oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd również orzekł na podstawie art. 100 kpc, zasądając od powódki na rzecz każdej z pozwanych te części wpisów od apelacji w jakich zostały one uwzględnione (po 8.844 zł), a w pozostałym zakresie koszty pomiędzy stronami zniósł.

SSO Izabella Dyka SSA Anna Kowacz-Braun SSA Teresa Rak